

Sygn. akt: IC 562/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jakub Drzastwa
Protokolant:	stażysta Ewelina Blacha

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2017 r. w Bielsku-Białej

sprawy z powództwa J. L. (1)

przeciwko T. L., K. L.

o rozwiązanie umowy darowizny

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.

Sędzia:

Sygn. akt IC 562/16

UZASADNIENIE

Pozwem dat. 17.11.2016r. J. L. (1) wniósł przeciwko T. L. i K. L. o „zwrot przedmiotu darowizny”, czyli o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczeń woli, mocą których zwrotnie nieodpłatnie przeniosą na rzecz powoda udziały w nieruchomości położonej w S. ul. (...) podarowane im przez J. L. (1) w dn. 06.03.2015r. W uzasadnieniu podano, że powód aktem notarialnym z dn. 06.03.2015r. podarował dzieciom tj. K. L. udział $\frac{3}{4}$, a T. L. udział $\frac{1}{4}$ części własności odrębnych lokali mieszkalnych położonych w S. ul. (...). Zgoda powoda na zawarcie powyższej umowy została wywołana podstępem przez pozwanych, mających do tej pory znikomy kontakt z powodem. Przyjechali do S., zabierając go bez uprzedzenia do umówionego wcześniej notariusza. Podczas spisywania aktu notarialnego nie udzielono powodowi żadnych informacji dotyczących konsekwencji prawnych tegoż, powód też nie otrzymał wypisu aktu. W dn. 14.08. 2015r. powód złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanych, w szczególności braku pomocy w chorobie, braku zapewnienia opieki, braku wsparcia materialnego w utrzymaniu, pomimo oczywistych możliwości do udzielenia takowej pomocy. Powód dwukrotnie przesłał pozwany oświadczenie o odwołaniu darowizny, wzywając ich do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości, czego pozwani nie dokonali. Podano, że podstawę prawną zgłoszonego roszczenia stanowi art. 898§2 w zw. z art. 405 kc.

Prawomocnym postanowieniem z dn. 20.02.2017r. powoda zwolniono od kosztów sądowych częściowo tj. od opłaty od pozwu ponad kwotę 2 750zł, oddalając jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałej części.

W odpowiedzi na pozew dat. 10.04.2017r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że przedmiotowa darowizna była potwierdzeniem wcześniejszej woli powoda, który w 2008r. sporządził testament, powołując do spadku K. L. co do udziału $\frac{3}{4}$ w spadku i T. L. co do udziału $\frac{1}{4}$ w spadku. Zaprzeczono, by do umowy doszło na skutek podstępny; na dwa tygodnie przed zawarciem aktu notarialnego strony uzgodniły jego szczegóły. Powód był świadomy tego co robi i jakie to wywołuje skutki prawne, o czym też został szczegółowo pouczony przez notariusza. Przed dokonaniem darowizny pozwani utrzymywali regularny kontakt z ojcem, odwiedzając go kilka razy do roku, telefonując, pisząc listy. Pozwany sfinansował zakup i montaż kabiny prysznicowej w mieszkaniu ojca, zakupił dla niego aparat słuchowy. Po dokonaniu darowizny, strony spędziły wspólnie Wielkanoc. Po odwołaniu darowizny pozwani nadal odwiedzali ojca. Nie wysuwał on żadnych żądań, aby pozwani pomagali mu w utrzymaniu; jego sytuacja finansowa jest lepsza od sytuacji pozwanej, która nie ma stałych dochodów, podczas gdy powód ma emeryturę w wys. 1 400zł oraz dysponuje czynszem najmu darowanego lokalu użytkowego w wys. 2 900zł. Pozwani podnieśli też, że uwzględnienie powództwa byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego, albowiem wychowywali się oni bez ojca – na skutek jego nagannego zachowania, a nadto niełożył on na ich utrzymanie. Pozwani są przekonani, że za odwołaniem darowizny stoi L. G. – opiekunka powoda, której podarował w 2013r. lokal niemieszkalny o pow. ok. 45 m². Po odwołaniu relacje między stronami nie uległy zmianie; nadal utrzymują kontakt telefoniczny, listowny i osobisty.

Sąd ustalił co następuje:

Powód J. L. (1) jest ojcem pozwanych K. L. i T. L..

(bezsporne)

Kiedy pozwana miała pół roku, powód odszedł od rodziny po tym, jak uderzył żonę, a matkę pozwanych, wywołując u niej wstrząs mózgu. Małżeństwo nie było udane; powód bił żonę, znęcał się nad nią. Pozwanych wychowywała samotnie matka; powód ich odwiedzał, przeciętnie dwa razy do roku. Niełożył na ich utrzymanie; matka pozwanych nie wystąpiła o alimenty na dzieci. Z inicjatywy pozwanej, która przekonała do tego pozwanego, rodzeństwo podjęło starania o nawiązanie bliższego kontaktu z ojcem. Pozwani pisywali listy do powoda, który zapraszany był na ich uroczystości rodzinne; małżonkowie pozwanych i ich dzieci znały powoda. W 2000r. powód z uwagi na stan zdrowia zaprzestał przyjazdów do W.. Powód mieszkał wówczas w S. z J. L. (2). Pozwani utrzymywali z powodem kontakt telefoniczny, który nasilił się po śmierci J. L. (2) w 2006r. Z inicjatywy powoda zaczęli szukać domu pomocy społecznej blisko ich miejsca zamieszkania; ostatecznie jednak powód nie zdecydował się na przeprowadzkę do W.. W następnych latach pozwani odwiedzali ojca po kilka razy do roku, zachowując kontakt telefoniczny i listowny; pozwany starał się odwiedzać ojca w każde święta. W dn. 04.09.2008r. powód – z własnej inicjatywy i bez wiedzy pozwanych, sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym do spadku powołał pozwaną w $\frac{3}{4}$ części, zaś pozwanego w $\frac{1}{4}$ części. Na przełomie 2008 i 2009r. okazało się, że powód ma wziętych kilkanaście kredytów, o czym powiadomił pozwaną, która wraz z bratem powzięli starania, by uporządkować te zobowiązania; starania o kredyt konsolidacyjny okazały się nieskuteczne. Jesienią 2010r. zmarła matka pozwanych. W 2010 lub 2011r. opiekę nad powodem zaczęła sprawować L. G., którą przy okazji wizyt u ojca poznali pozwani. Ich relacje były poprawne. W dn. 04.07.2013r. powód przeniósł na L. G. własność lokalu niemieszkalnego o pow. 45,26m² położonego w S. przy ul. (...) – w zamian za dożywocie. Pozwani o tym dowiedzieli się po fakcie, przyjęli to do wiadomości i uszanowali decyzję powoda. Od tego czasu jednak relacje między pozwanymi a L. G. zaczęły się pogarszać. Pozwani proponowali powodowi, by zamieszkał w W. w mieszkaniu po ich matce, na co się nie zgodził. Pozwany proponował pobyt w szpitalu czy sanatorium, by zdiagnozować stan zdrowia powoda, na co ten również nie wyraził zgody. Pozwany sfinansował remont świetlika i naprawę uszkodzonej kanalizacji w mieszkaniu powoda. Zakupił i zainstalował nowoczesnąabinę, prysznicową wyposażoną w słuchawkę telefoniczną, na co wydał kilkanaście tysięcy złotych, kupił też ojcu nowoczesny aparat słuchowy za 700 euro. Do pozwanych dochodziły ostrzeżenia, że mieszkanie ojca przejmie L. G.. Początkiem 2015r. pozwani zaproponowali ojcu przepisanie na nich mieszkania – zgodnie z tym, co napisał w testamencie. Powód na to przystał. Pozwany załatwił potrzebne dokumenty i umówił notariusza w S. na dzień 6 marca 2015r. Pozwana przyjechała pociągiem dzień wcześniej i rozmawiała z powodem na temat darowizny. Pozwany miał przyjechać w dzień umowy i będąc w okolicy

B. otrzymał telefon, że umówiony notariusz jest chory i aktu nie sporządzi – pracownik kancelarii notarialnej polecił notariusza w G.. I istotnie, w dn. 06.03.2015r. strony zawarły w Kancelarii Notarialnej M. P. w G. umowę darowizny i ustanowienia służebności mieszkania, mocą której J. L. (1) podarował K. L. udział 3/4 części, zaś T. L. udział 1/4 części własności lokalu mieszkalnego o nr (...) położonego w S. pod adresem (...) o łącznej pow. 99,38m² oraz lokalu niemieszkalnego o nr 1A, położonego pod adresem (...) o pow. 54,16m² - wraz z udziałami w częściach wspólnych budynku i we własności gruntu.

Obdarowani na rzecz ojca ustanowili w w/w lokalu mieszkalnym dożywotnią nieodpłatną służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania z całego lokalu. Wartość darowizny określono ogółem na 220 000zł. Własność powyższych lokali powód nabył na podstawie dziedziczenia testamentowego po zmarłej w dn. 30.06.2006r. J. L. (2). Akt notarialny został odczytany, a powód pouczony o skutkach zawartej umowy. Wypis aktu notarialnego przeznaczony dla powoda pozwana omyłkowo zabrała ze sobą, po czym po kilku czy kilkunastu dniach przesłała mu pocztą. Strony ustaliły, że powód nadal będzie pobierał czynsz z wynajmowanego lokalu, zaś pozwani jako właściciele będą płacić podatek od nieruchomości. Powód istotnie nadal pobiera czynsz w wysokości 2 900zł za lokal niemieszkalny - użytkowy wynajmowany przez Z. W., który prowadzi tam sklep papierniczy. Pozwany pobiera emeryturę w wys. ok. 1 270zł.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k.138-140, przesłuchanie pozwanego k.140-142, częściowo przesłuchanie powoda k.137-138, zeznania świadków: A. L. k.111-112, M. L. k.112, Z. W. k. 112-113, B. W. k.113-114, Ł. G. k.137, częściowo L. G. k.110-111, kopia aktu notarialnego k.66 , kopia aktu notarialnego k.88-89, bilet internetowy k.73, kopia aktu notarialnego k.6-12, zdjęcia k.95,96,101,103, kopie odpisów ksiąg wieczystych k.19-31)

W kwietniu 2015r. z okazji Ś. Wielkanocnych pozwani z dziećmi odwiedzili powoda, przygotowali w jego mieszkaniu świąteczne śniadanie, zabrali do mieszkania, w którym się zatrzymali. Następnie w czerwcu i sierpniu 2015r. pozwana odwiedzała ojca w S.. W dn. 14.08.2015r. J. L. (1) złożył przed notariuszem A. K., prowadzącą Kancelarię Notarialną w S. oświadczenie o odwołaniu darowizny z dn. 06.03.2015r. uczynionej na rzecz obydwójga pozwanych z powodu ich rażącej niewdzięczności, a w szczególności braku pomocy w chorobie i zapewnienia opieki, jak również braku pomocy materialnej utrzymaniu, pomimo oczywistych możliwości do udzielenia takiej pomocy. Pismami dat. 24.08.2015r. i 30.09.2015r. powód wezwał każdego z pozwanych do zwrotnego przeniesienia własności darowanych nieruchomości w terminie 7 dni. Pozwani byli zaskoczeni odwołaniem darowizny, podejrzewając, że stoi za tym L. G., chcąc przejąć majątek ich ojca. Jesienią 2015r. pozwana powiadomiła telefonicznie L. G., że nie życzy sobie jej obecności podczas odwiedzin u ojca. Pozwani mieli jej za złe, że odpowiedzialna jest za nieporządek w mieszkaniu ojca, że go przekarmia, wmawia mu chorobę, wreszcie - że manipuluje nim. Powód nie zgłaszał pozwanym, że oczekuje pomocy czy opieki z ich strony z uwagi na stan zdrowia czy też niedostatek. Przeciwnie, przez ostatnie dwa lata przesyła pozwanej po kilkaset złotych miesięcznie(pieniądze są przelewane z konta bankowego L. G.). Pozwana nie ma stałej pracy; jest na utrzymaniu męża. O grudniowym pobycie ojca w szpitalu dowiedziała się wsiadając do samolotu, po czym powiadomiła o tym pozwanego, który udał się z W. do szpitala w C. by odwiedzić ojca, miało to miejsce 19 grudnia 2015r. Pozwana po powrocie z wyjazdu, w dniach 26 i 27 grudnia 2015r. również przyjechała odwiedzić ojca. W 2016r. pozwani po kilkakroć odwiedzili ojca. Przebieg odwiedzin był normalny, powód odnosił się do nich jak zwykle, nie wyganiał, nie zarzucał by byli niewdzięczni. Powód od kilku lat tytułem wynagrodzenia za opiekę ze strony L. G. płaci czynsz za jej mieszkanie w wys. 490zł. Powód jest zadowolony z opieki ze strony L. G. i jej syna Ł. G..

(dowody: przesłuchanie pozwanej k.138-140, przesłuchanie pozwanego k.140-142, częściowo przesłuchanie powoda k.137-138, zeznania świadków: A. L. k.111-112, M. L. k.112, częściowo L. G. k.110-111, zdjęcia k.67-72, 96-104, bilety internetowe k.75-76,84-87, faktura VAT k.77, umowa k.78, potwierdzenia transakcji kartą płatniczą k.79-83, dowody: kopia aktu notarialnego k.13, kopie wezwań k.14-17)

W dn. 16.11.2016r. powód sporządził odrębne pismo, w którym zawarł oświadczenie o odwołaniu darowizny (podając, że bez jego wiedzy zabrano mu jego własność) oraz oświadczenie, że cały majątek przekazuje opiekunom tj. L. G. i jej synowi Ł. G..

(dowód: pismo k.18)

Pozwani nie zwrócili powodowi darowanych im nieruchomości.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 898 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wedle natomiast art. 899§3 kc darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego; bezskuteczny upływ rocznego terminu skutkuje wygaśnięciem roszczenia o odwołanie darowizny. Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie – art. 900 kc, ale warunek ten ma walor jedynie dla celów dowodowych, stąd niezachowanie formy pisemnej nie rodzi nieważności złożonego oświadczenia odwołującego darowiznę. Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności dotyczących zarówno darczyńcy jak i obdarowanego vide: wyrok SN z dn. 29.06.2000r. sygn. III CKN 810/00, LEX nr 51880 W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że przez pojęcie rażącej niewdzięczności rozumieć należy tylko takie zachowanie obdarowanego – jego działania czy zaniechania – które są świadomie skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym; zwykle chodzi tu o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciw jego życiu, zdrowiu, czci, jak i naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, rodzinnych łączących go z darczyńcą. Z reguły znamienia rażącej niewdzięczności nie wyczerpują zachowania nieumyślne, jak i też czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe czy rodzinne (vide: „Kodeks cywilny. Komentarz Tom II pod red. K. Pietrzykowskiego; C.H. Beck W-wa 1998, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 2; Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis W-wa 2007).

Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (vide: wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności mogą być przykładowo: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (vide: B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności. Prace cywilistyczne, Acta UW, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13, Komentarz do art. 898 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Kozieł, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010)

W świetle tego, co przytoczono wyżej – wedle oceny Sądu Okręgowego – w niniejszej sprawie nie spełniona została przesłanka rażącej niewdzięczności pozwanych względem powoda, czyniąca skutecznym odwołanie darowizny. Pozwani między marcem a sierpniem 2015r. nie zmienili swego zachowania względem ojca, odwiedzając go, regularnie dzwoniąc, utrzymując kontakt epistolarny. Nie porzucili ojca, nie zostawili go samemu sobie, nie zapomnieli o nim.

Toteż ze zdziwieniem i niedowierzaniem przyjęli oświadczeni o odwołaniu darowizny, podejrzewając, że stoi za tym opiekunka ojca – L. G.. Po dokonaniu darowizny, stan zdrowia powoda nie pogorszył się wyraźnie, tak by wymagał ich osobistej interwencji – tak teraz, jak i poprzednio wystarczająca jest odpłatna pomoc ze strony L. G.. Pozwani nie pozostawili powoda bez środków do życia, skoro umówili się z nim, że nadal będzie mógł pobierać czynsz najmu i zeń korzystać, co bezspornie ma miejsce – podczas przesłuchania na rozprawie powód powiedział, że nie jest mu potrzebna pomoc finansowa ze strony pozwanych, czego dowodem jest fakt, że sam i dobrowolnie przesyła pozwanej po kilkaset złotych miesięcznie. Obiektywnie rzecz ujmując sytuacja finansowa j powoda jest dobra; jego miesięczny dochód wynosi ponad 4 000zł, z pewnością nie pozostaje w niedostatku. Zarzuty więc o rażącej niewdzięczności nie znajdują oparcia w faktach, tak w zakresie braku zapewnienia opieki, pomocy w chorobie, jak i w braku pomocy materialnej. Sąd nie dopatrył się po stronie pozwanych żadnych kwalifikowanych działań nastawionych na skrzywdzenie powoda, a przecież tylko takie podpadają pod pojęcie rażącej niesprawiedliwości. Co więcej, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało przejawów nawet zwykłej niewdzięczności pozwanych wobec powoda. Ich stosunki – w zasadzie – pozostały bez zmian. Na ich charakter rzutują takie czynniki, jak spora odległość miejsca zamieszkania, obowiązki rodzinne i zawodowe pozwanych, a teraz też – niezawinione przez pozwanych - pogorszenie relacji z L. G., pod dużym wpływem której powód pozostaje.

W ocenie Sądu, odwołanie darowizny i niniejszy proces są wyrazem nasilającego się konfliktu pomiędzy L. G. a pozwanymi z majątkiem w tle. Dalej idące dywagacje w tej materii są jednak zbędne, albowiem nie zmieniają istotnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego i jego oceny prawnej, dokonanych przez Sąd. Odnosząc się do kwestii zasad współżycia społecznego, stojących na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa, co podniesiono w odpowiedzi na pozew, to wobec ustaleń faktycznych wyżej opisanych, odwołanie się do art. 5 kc nie było konieczne, jakkolwiek za bezsporne należy uznać opisane przez pozwanych okoliczności dotyczące ich dzieciństwa i młodości bez ojca, który kontaktował się z nimi rzadko, nie łożył na ich utrzymanie i z którym nawiązali kontakt z własnej inicjatywy i który przez lata pozbawiony był kontekstu majątkowego.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności, powództwo oddalono jako bezzasadne, o kosztach procesu rozstrzygając na podstawie art. 102 kpc. W ocenie Sądu mamy do czynienia z przypadkiem szczególnym, kiedy postąpienie według zasady odpowiedzialności za wynik procesu byłoby niesłuszne, bo obciążenie ponadosiemdziesięcioletniego powoda zwrotem kosztów na rzecz dzieci, którym skutecznie darował resztę majątku kłóciłoby się z poczuciem sprawiedliwości, poddając w wątpliwość deklarowane przez pozwanych uczucia względem powoda.

Sędzia: